

Robson PRO, Zwolnij tempo (ft. Areczek PRG, pr

Dobrze, że wiem gdzie leży problem
I chyba w tym tkwi głęboki sens
Mam z natury to serducho to dobre i szczodre
I szczodre też
Często po dupie za to dostaje
Jak zrobisz tak samo – dostaniesz ty też
Surowa lekcja co może nasz zamieść
Już do tej samej rzeki nie ma opcji wejść
Co ma znaczenie, te małe szczegóły
Jeśli brać towar, to z górnej póły
Zarabiać krocie, to z bratem do spóły
Choć pieniądz ulotny jak towar z bibuły
Świat pod nogami cały tu masz
Wierzę, dzieciaczku, że też radę dasz tu sobie

Tyle razy mnie prosiłaś
Żebym zwolnił swe tempo
I złapał oddech
Tyle razy mnie prosiłaś
A ja swoje i wiem to
Że ja tak nie mogę
Tyle razy mnie prosiłaś
Żebym zwolnił swe tempo
I złapał oddech
Tyle razy mnie prosiłaś
A ja swoje i wiem to
Że ja tak nie mogę

Ja jestem jak ty
Mam miliony wad
Byłem jak ty, to wiedz
Małolat
Z pod ciemnej gwiazdy
Pato na start
Liczyć mogę sam na siebie
Lub przewrotny fart
Na mojej drodze zjawiała się ona
Od lat dziesięciu w moich ramionach
Upadki i wzloty, tak zwane kłopoty
A my dalej razem, ziomal
Szukaj recepty na równowagę
Dobro i zło, czy masz tą odwagę
Czy dasz sobie radę? Tak dam sobie radę
Popatrz w oczy mi Mordka, przybij mi grabę
Zwolnij tempo, czasami warto
Usiąść na chwilę, przemyśleć wszystko
Czy ta droga, to ta właściwa droga
I po co, w ogóle, to wszystko
Po co, w ogóle, to wszystko

Tyle razy mnie prosiłaś
Żebym zwolnił swe tempo
I złapał oddech
Tyle razy mnie prosiłaś
A ja swoje i wiem to
Że ja tak nie mogę
Tyle razy mnie prosiłaś
Żebym zwolnił swe tempo
I złapał oddech
Tyle razy mnie prosiłaś
A ja swoje i wiem to
Że ja tak nie mogę